

№ 313.—1648 г., **Июня 26 дня.** *Заявление воз-
наго о неяви на копу жителей некоторых селъ
по дѣлу о святотатствѣ и покражѣ церковныхъ
вещей.*

Лета отъ naroжѣня Сына Божого тисеча
шестьсотъ сорокъ осмого, месеца Юня двад-
цать шостого дня.

На враде кгородскомъ въ замку госпоеарскомъ
Пинскомъ передо мною Адамомъ Брестскимъ,
столяникомъ и подстаростимъ Пинскимъ отъ
ясне освещеного княжати его милости Альбрехта
Станислава Радивила, княжати на Олыце и Не-
свежу, канцлера великого князѣства Литовского,
старосты Пинского, Кгневского и Тухольского
установленнымъ, ставши очевисто енераль его ко-
ролевской милости повету Пинского Федоръ Вы-
соцкий квити свой реляційный подъ печатью
и съ подписомъ руки свое и подъ печатями
стороны шляхты до книгъ кгородскихъ Пинскихъ
призналъ въ тые слова: Я Федоръ Высоцкий, ене-
раль его королевской милости повету Пинского
сознаваю то симъ моимъ реляційнымъ квитомъ,
иждь року теперъ идучого тисеча шестьсотъ со-
рокъ осмого, месеца Юня второго, чотырнад-
цатого и двадцать первого дней зъ стороною
шляхтою, паномъ Миколаемъ и паномъ Федоромъ
Кореневичами Высоцкими былъ есми взятымъ
на справу нижей мененую отъ священника Гнев-
чыцкого, отца Якова Грушевского до села Гнев-
чычъ до маестности вельможное ее милости пани
Зофеи Нарушевичовны Войныное, старостиное
Пинянское, тамъже въ томъ селе былемъ на
всихъ трохъ копахъ при мужохъ, зъ селъ око-
личныхъ зобранныхъ, и тамъ за оказаньемъ того
священника виделъ есми двѣры церковные соки-
рою полупаные и замокъ отодраный, где въ се-
редине въ церкви меновалъ священникъ на всѣхъ
трохъ копахъ, при немаломъ згромаженью лю-
дей зъ селъ околичныхъ, иждь покрадено речей
церковныхъ не мало, то есть книгъ две, кото-
рые стояли копъ пять, стыхаръ коленский копъ
двѣ; меновалъ тотъ священникъ же дей речей
церковныхъ побрано не мало, до того речей за-
ставныхъ не мало было на копъ сто. Которое
полупанье дверей, покраденье речей тотъ све-
щенникъ Гневчыцкий меновалъ быть сталое зъ
дня тридцать первого Мая на день первый

Июня, въ року теперешнемъ тисеча шестьсотъ
сорокъ осмомъ, нетъ ведома отъ кого, и о то се
протестовалъ, иждь на третей копе не становили
зъ села Кужелицкого, зъ села Баландицкого,
зъ села Глинное, зъ села Зарудья, зъ села Руд-
зкого и жадное ведомости и виводу не дали. А
такъ я енераль, штомъ виделъ и слышалъ, то все
на сесъ квити списавши подъ печатью и съ
подписомъ руки мое и подъ печатями стороны
шляхты до книгъ кгородскихъ Пинскихъ даю.
Писанъ року, месеца и дня звышъ писаного.
Федоръ Высоцкий, енераль. Который квити ре-
ляційный за признаньемъ енеральскимъ до книгъ
кгородскихъ Пинскихъ есть записанъ.

Тожє, стр. 1594—5.

№ 314.—1648 г., **Сентября 15 дня.** *Заявление
вознаго о передачѣ жидамъ двухъ крестьянъ, ора-
бывшихъ этихъ жидовъ и уличенныхъ на копъ.*

Лета отъ naroжѣня Сына Божого, тисеча
шестьсотъ сорокъ осмого, месеца Сентебра пят-
надцатого дня.

На враде кгородскомъ въ замку господарскомъ
Пинскомъ передо мною Адамомъ Брестскимъ,
столяникомъ и подстаростимъ Пинскимъ, отъ
ясне освещеного княжати его милости Альбрехта
Станислава Радивила, княжати на Олыце и Не-
свежу, канцлера великого князѣства Литовского,
старосты Пинского, Кгневского и Тухольского
установленнымъ, ставши очевисто енералове его
королевской милости повету Пинского Войтехъ
Сарнавский и Дмитръ Млицкий квити свой на
письме подъ печатями и съ подписами рукъ
своихъ до книгъ кгородскихъ Пинскихъ признали
въ тые слова: Ja Wojciech Sarnawsky a ia Dmitr
Mlicky, ienerałowie iego królewskiey mosci powiatu
Pinskiego zeznawamy tym naszym relacynym qui-
tem, iż w roku terazniejszym tysiąc sześćset czter-
dziestym osmym, miesiąca Septembra trzynastego
dnia, ia Sarnawsky za użyciem od żydów Luba-
szowkich, na ymie Anczela y Arona Sandelewiczow
y od żyda Uhrynickiego Morduchaia Aranowicza,
a ia Dmitr Mlicky za użyciem od iegomosci pana
Adama Buchowieckiego, podsędka Grodzińskiego
byliśmy na sprawie niżej mianowanej w imieniu y

dworze Osowcach majątności iegomosci pana Buchowieckiego, podsędka Grodzińskiego, w powiecie Piskim leżacey, gdzie przed iegomoscią panem podsędkiem Grodzińskim w tey majątności ci pomienieni żydzi to wnosili, yż dnia dzisiejszego na termin, od iegomosci pana podsęka złożony na uczynienie sprawiedliwosci z obwinionych poddanych, ktorzy w tym roku wysz mianowanym z dnia szostego na dzień siodmy Septembra, mianowicie Wasko Wołoszyn y Waską Jakimowicz poddani Osowieccy iegomosci pana Adama Buchowieckiego, podsędka Grodzińskiego y pani małżonki iegomosci, paniey Katarzyny Haraburdzianki z Alexandrem Gozlińskim, czeladnikiem y Demianem Stryhowcem Kozaczkiem nazwanym, poddanym Osowieckim spolnie z sobą na zły uczynek namowiwszy, ich żydow nocuiących w polu za wsią Osowcem tey nocy kozakowali y rozbili, rzeczy niemało różnych, srebra, złota, pieniędzy gotowych, chust białych, iako na osobliwym rejestrze specificie wyrażoną iest zabrali. Po ktorym takowym złym, niecnotliwym uczynku ten Kozaczek, iako żydzi dają sprawę, po takowey złey robocie, a ten Gozliński, na zaiutrz, s kopy, pod czas czynienia inquisitii, pouciekali y ten Wasko Jakimowicz był uciekł, ktorego iako mają żydzi wiadomość, potem w kilka dni ułapioną, a tego Wasko Wołoszyna zarazem na zaiutrz wzięto na kopie, ktorzy za wzięciem do tego rozboiu y łupu przyznawszy, co był u tych żydow s tym Waskiem Jakimowiczem zabrał pieniędzy y innych rzeczy, na on czas zaraz im żydom wrocil, a tego złoczyńce samego tu do więzienia dwornego, iako pod niebytność samego iegomosci pana podsędka Grodzińskiego na on czas w tey majątności Osowcu, urzędnikowi iegomosci panu Sięczyłe podali, zaczem iako s tego Wasko, tak y ze wszystkich tych wynowaycow czynienia sprawiedliwosci ci żydzi potrzebowali, a iegomość pan podsędek Grodziński to wnosil, iż dnia onegdajszego, osmego dnia Septembra potych wysz pomienionych zdraycach popełnionym złym uczynku przybywszy do tey majątności Osowiec, po czynieniu zarazem o tym inquisitii s tego Wasko Wołoszyna, ktorego zarazem wzięto y z drugiego potym ułapionego, według złożonego od iegomosci terminu, dnia dziesiątego Septembra, na ktorzy u pana żydzi nie stanowili, gotow był czynić sprawiedliwość, tak y teraz na dzisiejszym terminie (z) tych pomienionych zdraycow

gotow czynić sprawiedliwość wedle prawa, y aby ci zdraycy na kwestie byli wzięte, iegomość pan podsędek pozwalał, niżli ci żydzi z sobą mistrza do wzięcia na questie y do conwincowania na garle tych rozboynikow nie mieli, zaczem iegomość pan podsędek Grodziński, poniewasz ci żydzi z sobo mistrza do conwincowania tych swowolnikow na garle y wzięcia onych na questie, ktorzy do wielu rzeczy zabranych nie znali, ale na tamtych, ktorze powciekzli, że z sobą zabrali, powiadaia, nie mieli wprzod y tych obudwu Gozlińskiego y tego Kozaczka Strychowca, ktorzy po takowym złym uczynku pouciekali, iako złoczyńcow wiecznie zrzekszy, zostawuiąc tym żydom do nich o to wszystko wolny recurs, wolną wszędzie łapać y onych iako złoczyńcow exequować, tych dwu, Wasko Wołoszyna y Wasko Jakimowicza, poddanych Osowieckich, iako złoczyńcow na próbę y na executią do urzędu grodzkiego Piskiego przy tych że żydach wszystkich, przy nas ienerałach odesłał, a te gotowość swą, yż był gotow y sam s tych zdraycow czynić sprawiedliwość, tylko iż ci żydzi nie mieli z sobą mistrza do conwincowania onych, nami ienerałami iegomość pan podsędek oswiadczył. Jakoż tych obudwu swowolnikow do turmy zamkowej podał y tam w zamku za strażą żydowską zostali. W ktorey sprawie my będąc, ten nasz relacyny quit s pieczęciami y s podpisami rąk naszych do xiąg grodzkich Piskich daemy y zeznawamy. Pisan roku y dnia wysz pisanego. Woyciech Sarnowsky ręko swą, Дмитръ Млицкий, енераль.

Который квитъ за признаньем енераловъ вышей поменевыхъ до книгъ кгородскихъ Пискихъ есть уписанъ.

Тожє, стр. 1889—91.

№ 315.—1648 г., Сентября 16 дня. Заявленіе вознаго о показаніяхъ на пытку двухъ крестьянъ, оѣбавившихъ жишовъ и уличенныхъ на копъ.

Лета отъ нароженья Сына Божого тисеча шестьсотъ сорокъ осмого, месеца Сеньтебра шеснадцатого.

На враде кгородскомъ въ замку господарскомъ Пинскомъ, передо мною Адамомъ Брестскимъ,

стольникомъ и подстаростимъ Пинскимъ, одъ ясне освещеного княжати его милости Альбрехта Станислава Радивила, княжати на Олице и Несвежу, канцлера великого князства Литовского, старосты Пинского, Кгневского и Тухольского установленнымъ, ставши очевисто енералове его королевской милости повету Пинского Янъ Кохановичъ и Войтехъ Сарнавскій квити свой на письме съ печатями и съ подписами рукъ своихъ до книгъ кгородскихъ Пинскихъ въ тые слова признали: Ja Jan Kochanowicz y ia Woyciech Sarnawsky, ienerałowie iego królewskiej mosci powiatu Pinskigo zeznawamy tym naszym relacynym kwitem, iż w roku terazniejszym tysiąc sześćset czterdziestym osmym, miesiąca Septembra dnia szesnastego byliśmy więci na sprawie od żyda Arona Senderowicza, arędarza Lubaszewskiego tu w miescie iego królewskiej mosci w Pinsku, gdzieśmy byli przydani od iegomosci pana Jana Krupki—namiesnika iegomosci pana podstarosciego, gdzieśmy s tym żydem wysz mianowanym szli w rynek, tamże przyprowadzoną więziow двух w rynek na imie Waska Jakimowicka y drugiego Waska Wołoszyna, poddanych iegomosci pana Adama Buchowieckiego, podsędka Grodzienskigo, y małżaki iegomosci z maiętnosci ichmosciow z Osowiec; a gdy tych więziow przyprowadzoną w rynek zamku z więzienia, tedy naprzod przywiązał do pręgierza mistrz tego Waska Jakimowicza, ten Wasko powiedział, że nas namowił y do tego przywiódł Alexander Gozliński y Demid Kozaczek Stryhowiec, żebyśmy z niemi żydow rozbili y onym na wszystkim pomocnikami byli. Tenże Wasko powiedział na probie przed nami ienerałami, że Sydorowi synowie два o tym rozboiu wiedzieli, ieden Pilip, a drugi Daniło, obadwa bracia. Tenże Wasko Jzкимовичъ powiedział, że to srebro tych żyдow y pieniądze u bratow tego Demida Stryhowca Kozaczka y siodło u nich; tenże Wasko powiedział Jakimowicz, że Piotrowicy, два bracia, Semen y Ławrysz o tym wiedzieli y oni szpiegami были na той rozboy. Tenże Wasko Jakimowicz powiedział na probie, że u Demida Ławrynowicza iest iedna chusta, a druga iedwabiem szyта y talar podle woza naszед; tenże Wasko na probie powiedział, że u Nowika Jakima две chusty wyszywane. Wasko Wołoszyn, który nie był na probie, powiedział, że wszyтка дворня Sidora

wiedziała o tym rozboiu. A potym tych więziow z rynku znouu do турмы замkowej odprowadзono. A tak my ienerałowie, cośmy слышзели z ust tych więзиow, то wszyтко спісавшы на ten kwit nasz relacyny, подаіemy do хіаг grodzkich Pinskiх pod pieczęciami naszymi y s podpisem rąk naszych. Pisan roku, miesiąca y dnia zwysz mianowanego. Jan Kochanowicz, ienerał ręką. Woyciech Sarnawsky, ienerał ręką. Kоторый квити за признањемъ енераловъ вышей помененыхъ до книгъ кгород-Пинскихъ естъ уписанъ.

Тоже, стр. 1892—3.

№ 316.—1648 г., Сентября 18 дня. *Заявление вознаго объ открытіи, при посредствѣ уличеннаго на копѣ похитителя, покраденныхъ вещей.*

Лѣта отъ нароженья Сына Божого тисеча шестьсотъ сорокъ осмого, месеца Сентебра осьмнадцатого дня.

На враде кгородскомъ въ замку господарскомъ Пинскомъ передо мною Адамомъ Брестскимъ, стольникомъ и подстаростимъ Пинскимъ, одъ ясне освещеного княжати его милости Альбрехта Станислава Радивила, княжати на Олице и Несвежу, канцлера великого князства Литовского, старосты Пинского, Кгневского и Тухольского установленнымъ, ставши очевисто енераль его королевской милости повету Пинского Войтехъ Сарнавскій квити свой на письме подъ печатью и съ подписомъ руки свое и подъ печатями стороны шляхты до книгъ кгородскихъ Пинскихъ призналъ въ тые слова: Ja Woyciech Sarnawski, ienerał iego królewskiej mosci powiatu Pinskigo zeznawam tym moim relacynym kwitem, iż w roku terazniejszym tysiąc sześćset czterdziestym osmym, miesiąca Septembra siedmego dnia byłem użyty do sprawy niżej mianowanej od żyдow Liuboszowskich Anczela y Arona Sandelewiczow y Morduchaia Aronowicza, żyда Uhrynickiego do maiętnosci iegomosci pana Adama Buchowieckiego, podsędka Grodzienskigo, do Osowiec, gdzie przy stronie szlachcie panu Stanisławie Sosnowskym y panu Janie Mikuczewskim, ziachawszy do samey wsi Osowiec, za pokazowaniem tych żyдow widziałem cztery skrzynie połupane y siekierami popso-

wane na wozach żydowskich, w których skrzy-
niach żydzi ci zbior swoy nie mały w gotowyznie,
także we srebrze, złocie, perłach y innym ochę-
dozstwie wiezli, uchodząc przed nawalnością ko-
zacką do bezpieczniejszego kraiu w Brzeskie wo-
iewodstwo, którą maiętność y zbiory u nocujących
ich pode wsią Osowcami napadszy nie mała kupa
swowolnych ludzi, poddanych Osowieckich u nich
roztromionych poszarпали, rozboiem odieśli y poza-
kowali, co wszystko na osobliwym registrze iest
spisano. A po oglądaniu tych połupanych skrzyń
Wasko Wołoszyn, poddany Osowiecki, na kopie po-
ymany, ieden s tych rozboynikow, wykopawszy z
błota gotowych pieniędzy złotych trzysta, a po-
tym w sadzie dwornym zakopane także pereł dwa
sznury z koralami, pierścienie dwa złote y kubek
srebrny wykopawszy żydom, wysz mianowanym
actorom powracał przy mnie ienerale, powiadaiąc,
żem ia te pieniądze y perły, także pierścienie z
Waskiem Jakimowiczem pospołu zakopał y oba-
dwaśmy o nich wiedzieli; na zaiutrz zasię, gdy
iezdził z tymiż żydami do samego iegomosci pana
podsędka do dworu Osowiec dnia osmego Septembra,
a żydzi ci iegomosci swoię szkodę y rozbicie prze-
kładali, tedy iegomość pan podsędek chłopow y
poddanych swoich strofował, mówiąc, że chłopie
złe a nie chotliwie na moię niesławę takową ro-
botę robicie. Na ktore słowa ieden z poddanych
Osowieckich Matfiej Jankowicz odezwawszy się
powiedział: my, mosci panie, nie winni, ale to wy,
dworni urzędnicy, ktorzy o tym wiedzieli y ieden
drugiego ukrywaiąc sobie folgowali y niektorym
uciekać kazali, aby sami wolni byli. A tak ia ie-
nerał, com widział y słyszał, to wszystko na moy
kwit spisawszy relacyiny, podaie do xiąg grodzkich
Pinskiich pod pieczęcią moią y z podpisem ręki
mey, także pod pieczęciami strony szlachty przy
mnie będącey. Pisan roku, miesiąca y dnia wysz
mianowanego. Wojciech Sarnawsky ienerał ręką
swą.

Который квитъ за признаньемъ енеральскимъ
до книгъ вгородскихъ Пинскихъ есть уписанъ.

Тоже, стр. 1908—10.

№ 317.—1648 г., Сентября 18 дня. Жалоба жи-
довъ на разбой и ограбленіе ихъ, при чемъ винов-
ные были уличены на копъ.

Лета отъ нароженья Сына Божого тисеча
шестьсотъ сорокъ осмого, месеца Сентебра осмъ-
надцатого дня.

На враде вгородскомъ въ замку господар-
скомъ Пинскомъ передо мною Адамомъ Брест-
скимъ, стольникомъ и подстаростимъ Пинскимъ,
одъ ясне освещеного княжати его милости Аль-
брихта Станислава Радивиля, княжати на Олице
и Несвежу, канцлера великого князьства Литов-
ского, старосты Пинского, Кгневского и Тухоль-
ского, установленымъ жаловали y soleniter protes-
tuiąc się opowiadali Anczel i Aron Sandelewiczow-
wie, żydzi Lubaszowscy, także y Morduchay Aro-
nowicz, żyd Uhrynicky na poddanych, czeladz iego
mosci pana Adama Buchowieckiego, podsędka Gro-
dzińskiego niżej imionami y przezwiskami wyra-
żonych, o tym, iż gdy w roku terazniejszym ty-
siąc sześćset czterdziestym osmym, w miesiącu
Septembrzeswowlne kozackie hultaystwo, wziąwszy
gurę nad poblížszemi kraiami y do Pinska bliżej
krwawą przymykało się drogą aż pod samym Lu-
baszowem y maiętnosci czlacheckie plądrując y sa-
mym wypleniając, pomienieni żydzi z takowego
ogniu do bezpieczniejszego kątu przykładem y yn-
nych uchraniających się ludzi chcąc zdrowie y chu-
doby swoje unieść, w Brzeskie woiewodstwo iachali,
y przyiachawszy do maiętnosci pomienionego iego-
mosci pana Buchowieckiego, podsędka Grodziens-
kiego, nazwanego Osowiec, w powiecie Pinskim
leżącey, za wsią Osowcami, gdy ciemna noc na-
stępowała, zanocowali, do ktorych wprzod dway
chłopi Sidor y Lawryn Piotrowczycy z Osowiec z
woytem Antonem przyieżdżali, pytaiąc wrzкомо,
ieżeeliby iakiego konia na mianę nie mieli, ale to
barziej szpieguiąc żydow na zdradzie czynili, gdyż
potym w dobrą chwilę na tych żydow, tam na bez-
piecznym mieyscu pode wsią ubezpieczonych y odpo-
czywających, zebrawszy się niemała swowolnych
ludzi kupa, sług y poddanych iegomosci pana pod-
sędkowych, mianowicie Alexander Gozliniski, cze-
ladnik iegomosci pana podsędka, dla dozoru we
dworze Osowcach od pana swego zostawiony, De-
mian Stryhowiec Kozaczek, Wasko Wołoszyn y
Wasko Jakimowicz, poddani Osowiecey, y inney ich

swowolney niemało kompaniey, w nocy, dnia szostego Septembra, znieścacka napadli, a imionami się kozackimi mianując y za kozaków się wydając, a iakoby na starszego swego, panie atamanie, wołając, żydów przestraszonych od wozów odpłoszyli y sposobem rozboyniczym wszystkie dobra ich żydów rozszarpali y pozachowali. A mianowicie wzięli od żyda Morduchaia Aronowicza Uhrynickiego gotowych pieniędzy złotych sześćset czterdzięci, osobno w mieszkach przy pasie wziętych złotych dziesięć, pasów srebrnych złocistych dwa—kosztowały złotych dwadzieścia, pasów srebrnych białych dwa—kosztowały złotych dziewięćdziesiąt sześć, kubków srebrnych trzy—kosztowały złotych sześćdziesiąt, czarka srebrna—kosztowała złotych dwadzieścia, puchar srebrny—kosztował złotych dwadzieścia, pierścienie dwa złote—kosztowały złotych osmnastie, łyżek srebrnych dziewięć—kosztowały złotych czterdzięci pięć, słaskich pieniędzy starych złotych dziesięć, lisztwa iedwabna w przescieradła kosztowała złotych dwadzieścia, iedwabu czerwonego litra—kosztowała złotych siedm, białych chust za złotych siedmdziesiąt; u Arona Sandelewicza wzięto pieniędzy gotowych złotych czterysta, pasów cztery złocistych—kosztowały złotych pułczwartasta, pierścionki złotych dziesięć—kosztowały złotych sto dwadzieścia, łyżek srebrnych osm—kosztowały złotych trzydzięci, łamanego srebra grzywien cztery—kosztowało złotych szesdziesiąt, korałów dwa sznury za złotych dwadzieścia, sznur ieden pereł—kosztował złotych piętnastie, tkanek perłowych trzy—kosztowały złotych sto trzydzięci, rostruchanów dwa złocistych—kosztowały złotych dziewięćdziesiąt, guzików zciągnionego złota kopa—kosztowały złotych osm, dwie parze haftów wielkich złocistych—kosztowały złotych dziesięć, czarka srebrna złocista—kosztowała złotych dwadzieścia pięć, czarek dwie srebrnych—kosztowały złotych trzydzięci, kubków dwa srebrnych—kosztowały złotych trzydzięci pięć, puchar srebrny—kosztował złotych szesnastie, kaban axamitny czarny złotem obłożony—kosztował złotych dwadzieścia, axamitu burnatnego łokieć—kosztował złotych dwadzieścia, płótna szwabskiego sztuczki dwie—kosztowały złotych siedmnastie, chust białych za złotych trzydzięci, kołpak fałdowy czarny lisem obłożony—kosztował złotych sześć, szabla y rohatyna—kosztowały złotych cztery; u żyda Anczela Sandelowicza wzięto pieniędzy go-

towych złotych sto, panew dwa srebrnych złocistych—kosztowały złotych sto, łyżek srebrnych cztery—kosztowały złotych szesnastie, pierścień szczyrozłoty—wagi cztery czerwone złote, kubek srebrny złocisty—kosztował złotych dwadzieścia pięć, puchar srebrny—kosztował złotych szesnastie, chust białych różnych sztuk piętnastie—kosztowały złotych dwadzieścia pięć, kaban axamitny czarny—kosztował złotych dziesięć. Ktore wszystkie wysz pomienione rzeczy osoby wyżej wyrażone pozachowawszy, rozbiegli się y pouciekali; a gdy żydzi po tym rozbiciu tak we dworze Osowcach opowiadanie, iako y po wsiach opyt czynili o tych rozboynikach, pomocy dla wywiedzenia, ktoby taki uczynek popełnił, żądając y, aby połapiony y poscignony był, prosząc, tedy nazajutrz zaraz dnia siódmego Septembra zebrałi się na kopę poddani Osowieccy y opit według prawa y zwyczaju kopnego czyniąc, znaleźli winnym y zaraz tamże na kopie poymali iednego z tych rozboyników, mianowicie Waska Wołoszyna, a po nim w kilka dni towarzysza iego Waska Jakimowicza, który, po tym złym uczynku zbiegłszy, kilka dni się ukrywał. Gozłinski zaś, czeladnik pod czas inquisitiei z kopy uciekł, kiedy poymany Wołoszyn na niego wywoływać poszedł, że on principałem y przywódcą w tej sprawie był; ktorego gdy żydzi imać chcieli, tedy woyt Osowiecki Anton, który do nich żydów wprzód Piotrowczykami na szpiegi przyjeżdżał, y pan Sienczyło urzędnik na nich się żydów ofuknęli, mówiąc, że to pański czeladnik y pan z niego sprawidliwość uczyni y wszystko się wam powraca, co poginęło, a w tym temu Gozłinskiemu pan Sienczyło y woyt ich konia dodał, na ktorego wpadłszy, umknął y nie tylko sam pan Sienczyło z woytem łapać go umykającego nie kazał, ale y im samym żydom zabronił y nie dopuścił, a Demian Strzyhowiec Kozaczek, zaraz po rozboiu umknąwszy, więcej się nie pokazał. Wziąwszy tedy ułapionych tych dwu zboyców Waska Wołoszyna y Waska Jakimowicza, żydzi oddali ich do więzienia we dworze Osowcach panu Sienczyle, urzędnikowi iegomości pana podsędkowemu, żądając samego iegomości, aby iako z poddanych swoich skuteczną rozbitym żydom uczynił sprawidliwość. O którym uczynku gdy iegomość pan Buchowiecki podsędek wiadomość wziął, zaraz termin czynienia sprawidliwości z obwinionych naznaczywszy, ziachał, a wed-